

N<sup>ro</sup> 241.

D. 9. Października.

SOBOTA.

Rok 1824.

# KURJER

## Warszawski

WSPOMNIENIA.

Wyjazd Stanisława  
Augusta z Warszawy  
w do Włocławka 1781.

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Osmu Nier. Jzydy Polskiej wyszedł z druku. Treść niektórych artykułów przytaczamy z niego iak następuje: Pamiętny w roku 1816 nieurodzaj we Francji wskazał tam konieczną potrzebę szukania środków, aby zapasy zboża z lat obfitych w dobrym stanie do czasu nieograniczonego przechowaniem być mogły. J rzad i prywatni tym się przedmiotem zajęli. Zaczęto czynić doświadczenia z przechowywaniem zboża w dołach, w gruncie gliniastym wykopanych, krzewinami i chrustem wypalonych, i murowanem sklepieniem opatrzonych. Opisanie i rysunek tych dołów, już w roku przeszłym były w Jzydzie Polskiej do wiadomości podane. Lubo te doświadczenia w Szpitalu S. Ludwika i u Pana Terno (Ternaux) pomyślnie się udały, wszakże ten środek nie wszędzie użyty być może, albowiem tylko wzgórzyste miejsca na glinach są do tego przydatne. Hra: Dežan Generał Poruc. i Par Francji podał myśl, aby zboże w naczyniach ołowianych, szczelnie zalutowanych dla przechowania zamykać. Rząd upoważnił go, aby w magazynach wojskowych zrobił to doświadczenie, a Ministerjum wojny, wyznaczyło fundusze. Cztery walce ołowiane, zbożem i mąką napełnione postawiono w różnych miejscach na odmienny wpływ temperatury. Po 4ch latach i zboże w ziarnie i mąkę znaleziono we wszystkich zupełnie zdrowe, nawet w iednym naczyniu zboże

wielkimi zarażone, po 4ch latach znalazło się w takim stanie, w jakim było, kiedy je zachowano. Jakkolwiek ten środek zda się być kosztownym, wszakże Hra: Dežan wykazał, że po odtrąceniu wewnętrznej wartości metalu na naczynia, sposób ten mniej kosztuje niżeli w dołach, które w Paryżu tym celem sporządzone; na małą tylko ilość byłby za kosztowny im większa zaś ilość w iednym naczyniu się mieści, tym koszt zachowania iednego korca jest mniejszy. Gdyby kto np. chciał 1000 korcy razem zachować, wypadłoby od korca po odtrąceniu wartości metalu, po złp: 2 gr: 23. Komu się zdarzało zboże w Gdańsku na składach zostawiać, potrafi ten wynalazek ocenić tym więcej, że zboże w takim zamknięciu niepotrzebuje żadnej przerobki, a przeto oszczędza kosztu na najmniejsza do tejże i niesprawie nieuchronnego ubytku na miarze przez tarcie. — Juny artykuł traktuje o zasadach ogólnych do budowy ognisk z przeciągiem powietrza i zastosowaniu tychże do różnych pieców. Jest także opis i rysunek po. n. py samodzielnej, która działa prawie bez żadnego tarcia, i jej wynalazca niemiecki Hunter Anglik zapewnia iż u niego czynna była ciągle przez 3 miesiące, chociaż jej ręka ludzka nie tknęła i dostarczała 1700 garcy wody na dobę, lecz tam tylko miejsce mieć może, gdzie jest spadek wody. Gorzelnicy znajdą opis nowego jeszcze nieznanego u nas aparatu Simensa, który w Prusach i Szwecji



uzyskał nań przywilej wyłączony, a zapozwolenie wystawienia go bierze *honorarium* sto talarów. Ruż, który w handlu znany jest pod nazwiskami, *Chińskiego, Francuzkiego i Hiszpańskiego*, różni się tylko napisami na etykietach i kolorem papierków, w których jest zawinięty. Wszystkie jest czerwonym pigmentem *krokoszu*, rośliny u nas dobrze znanej, a w południowych prowincjach dawniejszej Polski, *świłtuszką* zwanej. Ruż ten mniej szkodliwym jest niż wszystkie inne, a sposób jego wyrabiania tak prosty, iż go łatwo każda Dama, która go potrzebuje, zrobić sobie może. w Berlinie świeżo wynaleziono kompozycją metaliczną, która najdokładniej srebra 12 próby zastąpić może. Między innymi sprzętami zrobiono z niej łyżkę stołową i robiono różne doświadczenia, które przekonały, że nawet w kwasach roślinnych i tłustościach zupełnie się tak zachowała jak łyżka ze srebra 12tej próby. Funt tej kompozycji kosztuje tylko 4 talary, to jest: czwartą część tego, co srebro. Sposób jej wyrabiania jest w Jydzie podany.

Onegdaj, Kobieta *Wyrobnica* mająca lat 40, mieszkająca na Solcu, porodziła Dziecie płci żeńskiej, które miało osobliwszą postać, zbyt małe, głowa bez czoła, w tyle głowy narosła w kształcie kurzego jaja, oczy duże, ręce krótkie mające podobieństwo do łap Niedzwiedzia. —

Na wczorajszym *Konercie* w Teatrze Nar: *Łoże* pierwszego piętra i *Krzesła* były zajęte, inne miejsca, za podwyższoną cenę, nieznały licznych słuchaczy. Nim obszerniejszy opis wykonanych tego wieczora muzyk nastąpi, donosimy że *Dużo* kompozycji *Rossyniego* z Opery *Armida* śpiewane przez przejeżdżającą przez *Warszawę* *Śpiewaczkę Włoską* Panią *Fenzi* i naszą Panią *Meierowę*,

zupełnie zadowolniło wszystkich obecnych, dawano oklaski z zapalem, trwały one długo i były istotnie zasłużone. —

NB: w Wczorajszym *Kurjerze* w doniesieniu o znalezionych w skamieniałej glinie istotach zamiast *Kretów* (z niemieckiego *Kröte*) być powinno *Ropuch*.

*Stopni Ciepła* Dnia 5 Paździ: 15. d, 6, 15. d, 7, 16. d, 8, 16.

## ROZMAITOŚCI.

Niezawodna jest wieść że znowu znaczna część wojska *Francuzkiego* pospieszy do *Hiszpanji*, zakładają około *Baiony* Magazyny, oraz Szpitale wojskowe — w *Barcelonie* już urzędownie ogłoszono aby okrety kupieckie miały się na ostrożności, gdyż *Dej Algierski* wyraźnie oświadczył że jego *Kiosary* będą napastować okrety *Hiszpańskie*. — Wznawiają się zapewnienia że Turcy pod *Samos* ponieśli dotkliwą klęskę. — Zdać się nie podlegać wątpliwości że *Jturbide* został rozstrzelany, umieszczono w gazetach *Londyńskich* zaświadczenie *Proboszcza w Padylli*, w którym tenże oświadcza, że obok jego *Kościół* złożono ciało niezwygłego człowieka, to jest: istotnie *Augustyna Jturbide*, ciało to przy tymże *Kościół* (lecz nie na *Smętarzu*) pogrzebane będzie. — Sławny Lekarz *Durwin* w *Nottingham* w czasie licznego zgromadzenia *Ludu*, wstał na bezkę i tak przemówił „Ustawicznie przychodźcie do mnie po *recepty*, a te po większej części nie są wam potrzebne, dla was *Ludzi* pracowitych i rozsądnych jedyną powinnością być *receptą* tą, którą teraz ogłaszam, pracujcie ciągle, bądźcie wstrzeźliwi, trudnijcie zawsze polepszeniem waszego gospodarstwa, oddychajcie jak najczęściej świeżem powietrzem, wasze mieszkania niech zawsze mają otwarte okna chociaż jest zimno i póki wam palce nie zgrabić, umywajcie się jak



może być najczęściej, a jeśli i to wam niepo-  
może, w tenżeas dopiero przybywajcie do  
mnie po radę iako do waszego rodaka i przy-  
ziaciela.” — D. 11 z. m. w *Barcelonie* (w Hisz-  
panii) w nocy Policja uwięziła wiele rozma-  
itych osób obwinionych okrowanieowego  
spisku, i nalezienie do związków wolno mu-  
larskich. — w *Londynie* uwięziono pewnego  
wspólnika znacznego domu handlowego, zna-  
lezione przy nim fałszywych wexlów i papie-  
rów bankowych za 8,000,000 zł: pol: — Do-  
noszą z *Krymu* że tam *Szarańcza* nieocenio-  
nych szkód stała się przyczyną. — w No-  
wym Teatrze Berlińskim, w przeciągu 2eh  
tygodni, dano 7 razy Dramę *Teresa*, czyli  
*Sierota z Genewy* i zawsze od rana już były  
wszystkie bilety rozprzedane ( ta sztuka  
w króciee powtórzoną będzie na Scenie War-  
szawskiej ) — w *Londynie* do powszechnej  
wiadomości podano w afiszach zapraszających  
na pogrzeb że P. *Russel Jerzy* umarł nagle  
ruszony paraliżem, z przyczyny gwałtowne-  
go rozgniewania się na swego Syna, który  
z Ojcem obchodził się niegodziwie. — Do Lon-  
dynu przywieziono wielu Chłopców Sierót  
z Grecji, któremi się ma opiekować *Towarzy-  
stwo Przyjaciół Greków*. — Sąd Poliejii Po-  
prawczej w *Paryżu* d. 24 z. m. skazał Pana  
*Romaż* na utratę praw obywatelskich przez  
lat 10, na więzienie trwające przez lat 5 i o-  
płatę znacznej summy; gdy przeczytano wy-  
rok, *Romaż* z uśmiechem rzekł do Sędziów  
„ omyliliście się Mości Panowie, a ta omyłka  
kosztuje mnie 450,000 franków.” — Czwar-  
ty Tom pamiętników Jenerała *Montélon* wy-  
szedł z druku w *Paryżu*, zawiera się w nim  
historja *Francji* za rządów *Napoleona*. —  
z *Peru* (Ameryki Połud:) ostatnie wiadomości  
donoszą że rojalistóm Hiszp: dobrze się powo-  
dzi, przez co zamiary *Boliwara* nie są dopro-

wadzone do skutku. — w *Dunester* (w Angliji)  
odbędzie się wyścigi Konie na które ma przy-  
być do 200,000 widzów, a zakładów tyle już  
zawarto, że summy zakładowe wynoszą do mi-  
ljona złp: — Obywatel *Angielski* Pan *Alex:  
Baryng* w swoich dobrach wybudował *Obser-  
watorium Astronomiczne* na co wydał 600000  
złp: — Córka Ministra *Kaning* wkróciee za-  
ślubioną będzie iednemu z Szlachty *Jrlandz-  
kiej*. — D. 17 z. m. w *Worcester* miał być  
puszczony *Balon* przez P. *Graham*, a że ta-  
meczni mieszkańce oddawna niebyli świad-  
kami takiego widowiska, zgromadzili się  
w bardzo znacznej liczbie, nawet z okolic o  
kilka mil przybyli, lecz mimo wszelkich usi-  
łowań gaz nienapełnił balonu, a Lud tak się  
rozgniewał że chciał poszarpać balon, i do-  
piero się uspokoił gdy Władza miejscowa za-  
pewniła że za 3 dni Balon będzie puszczony  
*gratys*. — Cesarz *Breżyłski* ogłosił wyrok  
że każdy *Cudzoziemiec* przyjmujący służbę na  
iego flocie otrzyma podwójną płacę. —  
Wojna *Birmanów* z *Anglikami* trwa ciągle,  
do *Birmanów* przylączyli się *Bezeolowie* któ-  
rzy są zaciętymi nieprzyjaciółami *Anglików*,  
jeśli którego schwytaią, mordują go z niesły-  
chanem okrucieństwem — Rozgłoszono w wielu  
miejscach że *Xina Montfort* Matka *Hiero:  
Bonapartego* chciała iść do rozwodu, teraz  
*Gazeta Sztudgarska* zapewnia iż ta wieść iest  
potwarczą i nieprawdziwą. — Niektórzy  
twierdzą że złoto odkryte na wyspie *Amba*  
(*Aruba*) nie iest płodem tamedznej ziemi,  
lecz było stopione i zachowane gdy niegdys  
była okropna reż w *Kolumbji*, a właściciele  
już pewnie od dawna nieżyją.

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ostrowski Władysław Hrabia z Helenowa. — Dę-  
bowski Ignacy Oby: z Płocka. — Łaski Adam Oby:  
z Łukowa. — Barwiński Józef Oby: z Siedlec. —



Miaszkowski Kryst: Oby: z Uściługa. — Zabłocki  
Cyprian Oby: z Rybna. — Wychem Marjan Oby:  
z Poznania. — Pilichowski Sędzia — Orłowski Fran:  
Oby: z Lublina. — Radoliński Hrabia z Krakowa.  
Szuwar Jan Oby: z Radomia. Sokolowski Antoni  
Grzesz z Miączyń. — Sierakowski Roman Hrabia  
z Kniaw. — Ostrowski Kanonik z Wiednia. — Ol-  
szewski Adam Oby: z Płocka. — Krasinski Józe-  
Hrabia z Kalisza. — Franc: Wołowski Ob: z Paryża

## DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny Miasta St. Warszawy.  
z Powodu expiracji Kontraktu na dzierżawę do-  
chodów z Wagi Mirskiej i wypozyczenia miar  
przyjeżdżającym na targi tutejsze, z dniem osta-  
tnim Grudnia r. b. kończącego się, też dochody  
wypuszczone będą w dalszą dzierżawę 3letnią od  
dnia 1 Stycznia 1825 r. do tegoż dnia w r. 1828.  
Do odbycia w tym celu licytacji publicznej ozna-  
czając 3 terminy, iakoto: 1mo na dzień 18 b. m.  
2dona d. 25 b. m. a 3ci i ostatni na 3 Listopada  
r. b. wzywa chęć podjęcia się dzierżawy mają-  
cych, aby w terminach po wyżej oznaczonych,  
w Ratuszu Głównym w sali zwykłych posiedzeń  
o godzinie 3 z południa znajdować się chcieli, za-  
wiadamiając ich iż warunki do zawarcia kontra-  
ktu z plus licytantem, każdego czasu w Biórze U-  
rzę: Muni: przejrzane być mogą; ostrzega nako-  
niec konkurentów iż nikt do licytacji przypusz-  
czony nie będzie, kto niezoży na tymczasowe  
wadum w gotowiznie złp. 4,000. — Radca Stanu  
Wo y d a. Sekre: Illy G. Jahołkowski.

Kawiarnia będąca dotąd pod Nr 1354 przy ulicy  
Szpitalnej, przeniesioną została do Domu pod Nr 0  
1267 przy rogu ulicy Nowy Świat i Jerozolimskiej;  
utrzymująca więc też Kawiarnię, poleca się Szan:  
Publiczności, a mianowicie osobom, które raczyły  
Jęj Kawiarnię w dawniejszym miejscu swoją by-  
tnością zaszczycać. —

Gdy z strony Wysokiego Rządu zakazana zo-  
stała sprzedaż Sukna na łokcie w Grochowie,  
przeto postanowitem zabyć Handl Sukna na  
Pradze przy ulicy Targowej i Kamienicy Burmi-  
stra mijskowego pod Nr 155 od dnia 13go b. m.  
Zawiadamiając otem Szanowną Publi. przyrze-  
kając Jęj iż towaremi świeżemi i dobrmi w cenie  
nader umiarkowanej przysłużyć się, usilnem mo-  
iem będzie staraniem. Karól B a e s l e r.

D, 11 Październi: r: b: o godzinie 10tej zrana, na  
Targu za Żelazną Bramą zwanym, sprzedane będą  
Ruchomości: Kantorek, Kanapa, Szafy, Krzesła,  
Stoliki, i Lustro; zaś dnia 13 Paźdz: r. b: o godz: 10e-  
zrana przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 1794, sprze-  
dane będą, Kantorek, Komoda, Krzesła, zagotowe  
pieniądze. — Jan Ł a b e c k i Komo: T C W. M.  
Guwernantka jest potrzebna na wieś, do dwóch  
Penienek, posiadająca dobrze język francuzki i inne  
wiadomości domowej edukacji. Po dalszą informa-  
cją zgłosi się pod Nr 557 do Pałacu Potkańskiego  
przy ulicy Długiej w handlu Wgo Sommera.

Kto sobie życzy nabyć około 50 Kory Dębowej  
młodościanej tegorocznej, niech się raczy udać  
do Józefa Paschalisa.

Do Handlu Rossyjskiego w Marywilu pod Nr  
2 pod nowemi filarami, sprowadzono z Rossji  
Kawjar w mieszkach i prasowany, oraz Klej ry-  
bi, Świece woskowe, i Makaron włoski.

D, 11 b. m. i r. od godziny 8 zrana i od godziny 2ej  
z południa, w Warszawie przy ulicy Królewskiej  
w domu N. 1066, prawnie zaigte Kanapy, Krzesła,  
Zwierciadła, Stoły, Zgary ścienne, Suknie Męskie i  
Kobiece, Kożuchy, Futra, Miedź, Cyta, Mosiądz i  
inne Effekta, przez podpisanego Komornika w dro-  
dziej Publicznej Licytacji, za gotowe kurant pieni-  
ądze sprzedane będą. — M. K r y s i Ń s k i K. S.

D, 12 b. m. i r. o godzinie 2ej z południa, w War-  
szawie przy ulicy Ślizkiej w domu N. 1482, prawnie  
zaięte Kantorek, Komoda, Szafy, Stoliki, Krzesła,  
Zwierciadła, Suknie, Bielizna, Faiański i inne rucho-  
omości, drogą Licytacji Publicznej przez podpi-  
sanego Komornika, zagotowe kurant pieniądze  
sprzedane będą. — M. K r y s i Ń s k i K. S.

Potrzebny jest Francuz rodowity w średnim wie-  
ku, do mówienia z młodzieżą dla wprawy w tymże  
języku. Wiadomość powziąć można u W. JX. Pre-  
fekta Szkół XX. Piłsów.

Saczka mata, 3 miesięcy mająca, cała biała,  
nakształ wyżłicz, z tłem powiększej części czar-  
nym, zgubiona została na Krakowskim Przed-  
miesiu, kto takową odniesie pod Nr 452 na Krakowskie  
Przedmie: odbierze dobrą nagrodę.

Redakcja Kurjera Wwarsza: przeprasza P.  
K. D. M. iż artykułu jego przysłanego z Lu-  
blina umieścić niemoże.

Teatr. Jutro Trajedia Oryginałna Bolesław  
śmiatły i Opera Randewu na przedmieściu.